

*ks. Jerzy Koperek CP*

## ***„Paradoks liberalizmu” a rozwój demokratycznego państwa***

### **Wstęp**

Podstawowe prawa osoby ludzkiej są możliwe do zagwarantowania w pełni jedynie w atmosferze zupełnego zaufania do porządku naturalnego, który jest w człowieku. Nieufność w zdolność natury do określenia własnych praw osobowych opartych na prawdzie obiektywnej jest z gruntu rzeczy wystawieniem natury ludzkiej na grę ślepych zjawisk zewnętrznych, dążących do jej podporządkowania i wprowadzenia jej w konkretnych działaniach na tory determinizmu etycznego. Byłaby to całkowita przegrana natury ludzkiej w stosunku do zjawisk psychologicznych i społecznych. Jedynie jasne określenie praw osoby ludzkiej w oparciu o prawdę zawartą w obiektywnym porządku moralnym może zabezpieczyć i gwarantować ich pełną realizację w życiu społecznym

Do tej problematyki nawiązuje zarówno liberalny system wartości etycznych, jak również nauka społeczna Kościoła, której założenia oparte są na etyce personalistycznej. Liberalne koncepcje osoby ludzkiej i jej praw osobowych, wynikające z indywidualistycznych założeń, są w nieustannym dialogu z koncepcjami chrześcijańskimi. Problematyka relacji praw indywidualnych do wyboru społecznego stanowi ważny element pojawiającej się kontrowersji i zarazem próby poszukiwania możliwości dialogu ideologicznego.

### **1. Liberalno – etyczne uwarunkowania wyboru społecznego**

#### **A. Paradoks liberalizmu w relacji praw indywidualnych do wyboru społecznego**

Przedstawienie możliwości zabezpieczenia praw indywidualnych w wyborze społecznym jest istotnym zagadnieniem, któremu należy stać czoła w analizie relacji istniejących między prawami człowieka a społecznymi ich uwarunkowaniami. W ramach systemu wartości liberalnych relacje między prawami indywidualnymi a wyborem społecznym tworzą określoną sytuację, którą określa się mianem paradoksu liberali-

zmu. Paradoks ten polega na sformułowanym w 1970 roku przez A.K. Sena twierdzeniu o nieistnieniu metody podejmowania społecznych decyzji, które spełniałyby równocześnie dwa postulaty powszechnie uważane za nieodzowne elementy wspomnianej metody. Do tych postulatów zalicza się postulat respektowania praw indywidualnych oraz optymalności Pareto<sup>1</sup>

Pierwszy z postulatów odnosi się do pozostawienia każdej osobie takiej swobody wyboru określanego jako wybór społeczny, która pozwalałaby na jego dokonanie niezależnie od preferencji innych osób. Postulat respektowania praw indywidualnych pozostaje aktualny w warunkach swobody wyboru, gdy ewentualne alternatywy społeczne należałyby jedynie do sfery osobistej poszczególnej osoby.

Drugi z postulatów określany jako postulat optymalności Pareto wyraża zasadę, według której powinno wybierać się alternatywę społeczną bardziej pożądaną przez wszystkich członków społeczeństwa. Wybór ten dotyczy więc alternatywy uznanej za społecznie bardziej pożądaną.

Teoria wyboru społecznego jest teorią normatywną, której celem jest badanie właściwości metod podejmowania decyzji społecznych. Twierdzenie A.K.Sena wbrew powszechnie przyjętemu przekonaniu zanegowało możliwość istnienia takiej metody podejmowania społecznych decyzji, która spełniałaby jednocześnie oba powyżej scharakteryzowane postulaty respektowania praw indywidualnych i optymalności Pareto<sup>2</sup>

A.K. Sen doszedł do wniosku, że w sytuacji wyboru społecznego powyższych postulatów nie można zrealizować równocześnie. Jednym z elementów ograniczenia praw indywidualnych stają się nawet zasady dotyczące sprawiedliwości społecznej. W tym znaczeniu należy rozpatrzyć także związek i zależności istniejące między liberalizmem a sprawiedliwością oraz z innymi podstawowymi wartościami. I. Berlin w swoim eseju o wolności dochodzi do następującego wniosku: <Banalem jest stwierdzenie, że ani polityczna równość, ani skuteczna organizacja, ani też sprawiedliwość społeczna nie dają się pogodzić z więcej niż odrobiną indywidualnej wolności. ... W świecie, z którym mamy do czynienia w codziennym doświadczeniu, stajemy przed wyborami między celami

---

<sup>1</sup> G. Lissowski, Prawa indywidualne a wybór społeczny, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1992, s. 13

<sup>2</sup> Tamże.

równie ostatecznymi i roszczeniami równie bezwzględnymi, realizacja jednych z nich musi nieuchronnie wymagać poświęcenia innych<sup>3</sup>.

Ten sam autor analizując w dalszej części swojego studium związek pragnienia wolności indywidualnej z równoczesnym szacunkiem dla innych wartości o charakterze społecznym stoi stanowisku konieczności ograniczenia tej wolności, czyli na stanowisku nieuchronnego konfliktu między wolnością indywidualną a na przykład zasadami sprawiedliwości: <Ustalając zakres swobody wyboru przez jednostkę lub społeczeństwo sposobu życia zgodnego z ich pragnieniami należy brać pod uwagę roszczenia wielu innych wartości, których najbardziej oczywistymi przykładami są równość, sprawiedliwość, szczęście, bezpieczeństwo i porządek publiczny. ... Szacunek dla zasad sprawiedliwości oraz wstyd z powodu rażącej nierówności traktowania, są u ludzi równie podstawowe jak pragnienie wolności><sup>4</sup>

Prawa indywidualne dotyczące w swojej istocie wolności osoby, niezależnie od postulatów innych osób, mogą stać w sprzeczności z wyborami większości społeczeństwa. Z tej racji Sen ukazując paradoks liberalizmu w zakresie teorii wyboru społecznego, ujawnił sprzeczność istniejącą między zasadą respektowania praw indywidualnych zmierzającą do zapewnienia ludziom minimalnej autonomii, a zasadą optymalności Pareto. Dla uniknięcia tej kontrowersji próbowano rozstrzygnąć powyższy dylemat i zaproponowano rozwiązanie zagadnienia nie w ramach teorii wyboru społecznego, ale w ramach teorii gier<sup>5</sup>.

Problem liberalizmu jest rozumiany w teorii gier na dwa sposoby: jako możliwość niezależnego decydowania o aspektach osobistych oraz jako możliwość ograniczania zbioru alternatyw społecznych. Pierwsza interpretacja jest szczególnym przypadkiem drugiej alternatywy, która będąc zarazem ogólniejszą, pozwala na modelowanie różnorodnych sytuacji. Przy pomocy tych dwóch interpretacji rozważa się zazwyczaj problem liberalizmu<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> I. Berlin, *Two Concepts of Liberty*, Oxford University Press. New York 1970, s. 167 - 168

<sup>4</sup> Tamże, s. 170.

<sup>5</sup> J. Aldrich, *Liberal games: Further comments on social choice and game theory*, *Public Choice* 30 (1977), s. 29 - 34; por. J. Aldrich, *The dilemma of a Paretian liberal some consequences of Sen's Theorem*, *Public Choice* 30 (1977), s. 1 - 21.

<sup>6</sup> G. Lissowski, *Prawa indywidualne a wybór społeczny*, dz.cyt., s. 202.

W ramach powyższej teorii w odróżnieniu od prawa indywidualnego określanego jako prawo do wyznaczania społecznej preferencji, prawo do wyboru strategii w grze ogranicza w pewnym zakresie społeczny mechanizm wybierania jednej alternatywy<sup>7</sup>.

Biorąc pod uwagę różnice podejścia do rozwiązania powyższego zagadnienia, czyli do ustalenia właściwych relacji pomiędzy prawami indywidualnymi a wyborem społecznym należałoby stwierdzić, że większość współczesnych autorów opowiada się za rozwiązaniami w ramach teorii wyboru strategii działania w grze, aniżeli w zakresie teorii wyboru społecznego, uznając tę ostatnią za nieadekwatny sposób wyrażenia priorytetów społecznych w konkretnym życiu.

Mamy więc do czynienia z różnymi sposobami i próbami zrozumienia tej samej rzeczywistości. Jest to równocześnie obraz istniejących różnic i odcieni w samym zagadnieniu liberalizmu. Możliwość respektowania praw indywidualnych przy równoczesnym ich społecznym odniesieniu, a szczególnie w preferencjach społeczeństwa do określonych działań, stwarza również podstawy do wyjaśnienia problemu liberalizmu w różnych układach i uwarunkowaniach społecznych. Zaistniały na gruncie relacji praw indywidualnych a wyborem społecznym paradoks liberalizmu można w praktyce rozwiązać przy zastosowaniu odmiennych niż klasycznie przyjęte wartości, albo – dokładniej formułując problem – stosując zmodyfikowany w stosunku do klasycznego sposób wartościowania etycznego.

## B. Liberalny model demokracji państwowej a preferencje nacjonalistyczne

Niewątpliwie odpowiednie zrozumienie relacji praw indywidualnych do wyboru społecznego daje równocześnie możliwość skonstruowania odpowiedniego modelu demokracji państwowej ze skutkami dla demokracji życia społecznego w jego podstawowej warstwie, jaką stanowi stosunek państwa do konkretnego człowieka i obywatela kraju. Daje się w tym miejscu wysnuć wniosek, że u podstaw każdego systemu państwowego leży całościowa i wszechstronna koncepcja człowieka. Jest to koncepcja filozoficzno – światopoglądowa i dlatego wymaga wszechstronnego ustosunkowania się do niej państwa.

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 201.

W ramach liberalnego systemu wartości można skonstruować różne odcienie tej samej liberalnej koncepcji państwowej. Rozpatrując jednakże relację istniejącą między liberalizmem a demokracją wnioskuje się, że u podstaw demokracji leży koncepcja liberalizmu z jego główną zasadą i prawem wolności jednostki. Ten motyw wolnościowy demokracji państwowej nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji ewentualnego zagrożenia wolności obywatelskiej w kontekście wszelkiego rodzaju totalitaryzmów ujawniających się w dążeniu grup czy jednostek do podporządkowania sobie za wszelką cenę innych.

Każdy totalitaryzm jest próbą negacji demokracji, a więc i liberalizmu głoszącego zasadę wolności poszczególniej jednostki ludzkiej. Jest to równocześnie droga do przywłaszczenia sobie prawa wyboru społecznego z wachlarza alternatyw przeznaczonych z istoty swojej do rozważenia wszystkich i dokonania tym samym stosownego do świadomości i przekonań wyboru. Takie podporządkowanie sobie wolności innych ma charakter uderzenia w prawa osobowe człowieka.

Liberalny system wartości z jego główną zasadą wolności indywidualnej, wprowadzonej w praktyce w państwie demokratycznym, stanowi w sposób naturalny opozycje dla państwa totalitarnego. Tym niemniej pozostaje kwestia otwarta, czy system wartości liberalnych, będący u podstaw demokracji, jest w stanie ze swoją koncepcją osoby ludzkiej nastawionej na obronę praw indywidualnych, w bezpośredniej konfrontacji z totalitaryzmem, wykazać swoją wyższość. Historia dostarcza nam przykładów przeciwnych tym pożądanym przez państwa demokratyczne. Jednym z klasycznych przykładów jest sytuacja państw europejskich po zakończeniu I wojny światowej.

Początkowy, jak potem okazało się, pozorny tryumf liberalizmu, był związany z nadziejami krajów zachodnio – europejskich oraz tych – w tym również i Polski – które odzyskały po wojnie niepodległość, na nowy demokratyczny porządek w świecie. Nadzieje te opierano na fakcie, że zwycięzcami okazały się państwa o orientacji demokratycznej, tj. USA, Anglia, Francja, które miałyby możliwość zaprowadzenia ładu demokratycznego w ówczesnym świecie, a szczególnie, jak wierzono w to, w Europie.

Partie liberalne, które spodziewały się w tym nowym ładzie społecznym i międzynarodowym sukcesów wyborczych, po początkowym tryumfie, zaczęły tracić elektorat. Powodem podstawowym tej nagłej zmiany zapatrywań wyborców w okresie międzywojennym była wciąż

wzmagająca się siła partii komunistycznej w Rosji, co powodowało równocześnie wzrost jej międzynarodowego znaczenia w świecie. Ten sukces zaczęły odnotowywać także partie komunistyczne w Europie Zachodniej.

Niewiara elektoratu partii liberalnych w moc stawienia czoła sukcesom komunistów na świecie, a szczególnie w Europie, doprowadziła do zmiany ich preferencji na rzecz partii skrajnie prawicowych i nacjonalistycznych, które przez swoją radykalność na przeciwległym dla komunistów biegunie, miałyby szansę uzyskania nad nimi przewagi politycznej. Ten motyw dotychczasowego elektoratu liberałów pozostawienia na uboczu swoich partii, a tym samym zrezygnowania z liberalnego systemu wartości w ideowej walce z komunizmem, stanowi znamieny wybór preferencji społecznych.

Na podstawie przedstawionych faktów można więc powiedzieć, że z dwóch alternatyw czy opcji polityczno – społecznych elektorat liberałów wolał, w tej szczególnej dla Europy sytuacji, wybrać wartości skrajnie prawicowych partii nacjonalistycznych dla uzyskania przewagi nad rozwijającymi się wpływami komunistycznymi w społeczności międzynarodowej.

Głoszone przez liberalizm prawa indywidualne z główną zasadą wolności oraz ich praktyczne respektowanie w demokratycznym systemie państwowym okazały się niewystarczająco przekonującym argumentem dla elektoratu okresu międzywojennego w Europie Zachodniej. Tym samym system wartości liberalnych w tak przedstawiany sposób przegrał w rywalizacji o wpływy w ówczesnym społeczeństwie zachodnio – europejskim.

Pochopnym byłoby stwierdzenie, że wartości liberalne nie miały wpływu na rozwój prawdziwej demokracji państwowej. Ówczesna sytuacja międzynarodowa, wynikająca z braku idei demokratycznych w większości państw europejskich, sprawiła, że system wartości liberalnych przy pojawiającym się totalitaryzmie ideologii komunistycznej nie miał wielkich szans powodzenia. Rodzące się nowe demokracje narażone zostały na kolejne wpływy totalitarne.

W tym punkcie istnieje paralela z aktualną sytuacją Europy Środkowo – Wschodniej, gdzie początkująca demokracja jest w szczególny sposób narażona na wszelkiego rodzaju radykalizmy społeczno – polityczno – ekonomiczno – kulturowe. Uznając pewne historyczne podobieństwa sytuacji państw środkowo – europejskich, które są w początkowym stanie budowy systemu demokratycznego, z ówczesną sytuacją eu-



ropejską, można wnioskować o potrzebie szczególnej kontroli nastrojów społecznych w procesie transformacji systemowej tych państw. Ma to ogromne znaczenie dla demokratycznych i pokojowych przemian społecznych w poszczególnych krajach.

## B. Społeczno – polityczno – ekonomiczno – kulturowe uwarunkowania opcji liberalnych

Oprócz wykazania związków istniejących pomiędzy wzrostem politycznych ugrupowań o charakterze totalitarnym a zainteresowaniem elektoratu partiami liberalnymi i ich ograniczonymi możliwościami sprostanania wyzwaniom rzuconym przez radykalne partie prawicowe czy lewicowe, należałoby również przeanalizować, choćby pokrótce, sytuacje społeczno – polityczne, do których próbowały dostosowywać się partie liberalne ze swoim specyficznym na dane czasy i okoliczności programem.

Okoliczności i sytuacje w poszczególnych krajach europejskich i pozaeuropejskich, a szczególnie w państwach zachodnio – europejskich i w Stanach Zjednoczonych, sprzyjały powstawaniu różnych tendencji na bazie wspólnego systemu wartości liberalnych.

Niewątpliwie w ramach systemu tych wartości koncentrującego się wokół głównej jego zasady wolności, można doszukać się różnic w praktycznym ich zastosowaniu w konkretnych warunkach społecznych. Nie rezygnując z priorytetu na rzecz wolności jednostkowej sytuacja społeczno – polityczna zmuszała niejednokrotnie do zajęcia stanowiska wobec np. nędzy proletariatu, ubóstwa mas społecznych, stopniowego wychodzenia z kryzysów moralnych i ekonomicznych narodów dotkniętych totalitaryzmem itd.

Na bazie powyższych uwarunkowań rozwinęły się różne koncepcje liberalne odnowy społeczno – kulturowej i polityczno – ekonomicznej. Do nich zaliczamy: klasyczny liberalizm, konserwatyzm, demoliberalizm i liberalizm społeczny, ordoliberalizm, liberalizm jakościowy, liberalizm kontynentalny, liberalizm amerykański itd.

Mając do czynienia z różnymi odcieniami tego samego pojęcia liberalizmu oraz tego samego systemu wartości etycznych stojących u jego podstaw, należy również zwrócić uwagę na wspólną dla wszystkich odcieni liberalizmu demokrację państwową, wypływającą z tych samych wolnościowych i pluralistycznych zasad liberalnych. Różnice w nazewnictwie pojęć liberalnych, sprowadzające się do określeń wyrażonych

najczęściej w formie przydawki uzupełniającej fundament zagadnienia, prowadzą do ukierunkowania myślenia na praktyczne zastosowanie zasad liberalnych w określonym czasie i miejscu.

Biorąc pod uwagę powyższe znaczenia pojęć liberalnych należy również zwrócić uwagę na fakt, iż różnicom pojęć odpowiada równocześnie odpowiedni rodzaj demokracji społeczno – politycznej w poszczególnym kraju z jego aktualnymi uwarunkowaniami społeczno – polityczno – ekonomiczno – kulturowymi.

Na poszczególnych etapach rozwoju myśli liberalnej spotykamy równocześnie wielkich myślicieli i jej propagatorów związanych z konkretnym kierunkiem liberalizmu we własnej ojczyźnie. Śledząc ich tok rozumowania docieramy do głównych podstaw każdego z kierunków liberalnej formacji społeczno – politycznej. U podstaw ich myśli leży zawsze specyficzna dla liberalizmu koncepcja osoby ludzkiej jako jednostki dążącej do zagwarantowania swoich indywidualnych praw osobowych. Ta właśnie koncepcja człowieka nadaje liberalizmowi jako kierunkowi myśli społecznej odpowiednią charakterystykę na poziomie jego społecznego zaangażowania w rozwiązywanie konkretnych sporów czy preferencji na rzecz określonych wyborów społecznych.

## 2. Możliwości porozumienia liberalizmu z personalizmem na płaszczyźnie obrony praw człowieka

### A. Człowiek w centrum wyborów społecznych i fundamentem życia społecznego

Z punktu widzenia nauki społecznej Kościoła liberalna koncepcja osoby ludzkiej jest pozbawiona wymiaru transcendentnego, który w zasadniczy sposób nadaje człowiekowi godność osobową. W koncepcji chrześcijańskiej ten wymiar osoby ludzkiej równocześnie nadaje jej charakter społeczny, bo prawa jednostkowe są postrzegane w kontekście odpowiedzialności przed Bogiem i bliźnimi.

Taki sposób ujęcia praw osobowych człowieka zobowiązuje go do społecznej aktywności nie tylko z racji na przypadające mu prawa, ale także ze względu na dążenie do osiągnięcia stanu sprawiedliwości społecznej, której głównym gwarantem jest transcendentna godność człowieka, powołanego do jedności z Bogiem i do życia w solidarności społecz-



nej z ludźmi jako braćmi, co określa się pojęciowo w kategoriach braterstwa międzyludzkiego<sup>8</sup>.

Zachowując ten rodzaj myślenia społecznego w kategoriach chrześcijańskich należy dostrzec z jednej strony bliskość pojęć liberalnych i katolickich w odniesieniu do osoby ludzkiej, a szczególnie jej praw indywidualnych i osobowych, ale z drugiej strony widać wyraźne różnice w interpretacji tych praw na gruncie sprawiedliwości społecznej i solidarności międzyludzkiej. Określenie tych różnic sprowadza się równocześnie do porównania dwóch różnych aksjologicznych koncepcji człowieka jako osoby ludzkiej.

Na tej płaszczyźnie dostrzega się spór dwóch niezależnych od siebie systemów wartości etycznych. W istocie swojej jest to spór o człowieka, jego los i przyszłość oraz jego miejsce w państwie, a tym samym jest to spór o rodzaj demokracji, rodzaj państwa i kierunek rozwoju kultury narodowej. Człowiek stanowiący centrum wszelkich przemian społecznych, ekonomicznych i kulturowych ma decydujące znaczenie we wszelkich wyborach społecznych, wobec czego spór o jego świadomość prowadzi do konkretnych decyzji w sensie politycznym i ekonomicznym zarazem. Te dwie bowiem sfery życia ludzkiego próbują w dzisiejszej rzeczywistości państwowej i międzynarodowej decydować o całokształcie rozwoju poszczególnych społeczeństw i narodów.

Wielokrotnie – na podstawie obserwacji życia społecznego – wydawać by się mogło, że ilekroć na scenie polityki państwowej i międzynarodowej pojawiają się zagadnienia o charakterze społecznym i wspólnotowym, tym większa istnieje szansa na porozumienie się dyskutujących ze sobą stron. Rzeczywisty problem zaczyna się, gdy na wokandę sporu trafia sam człowiek i jego różne koncepcje jako konkretnej jednostki tworzącej fundament życia społecznego. Oznaczałoby to i zarazem potwierdzałoby zdobyte przeświadczenie, że w istocie swojej spór o państwo i społeczeństwo, ekonomię i kulturę najwięcej kontrowersji niesie ze sobą w kontekście konkretnej i tym samym wszechstronnej wizji człowieka wraz z jego prawami i obowiązkami.

Stawiając przed sobą dwa systemy wartości etycznej: katolicki i liberalny, należy doprowadzić je do spotkania na gruncie pojęcia czło-

---

<sup>8</sup> H. Skorowski SDB, „Od solidarności do braterstwa”, Studia Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej: << By żaden Polak nie zagubił się na obczyźnie >>, pod red. Wojciecha Necla, 4 (1992), s. 72-83.

wieka, czyli spojrzeć na nie w perspektywie antropologicznej. Jest w tym spojrzeniu zarówno nadzieja rozwiązania problemu, który mógłby w wielu przypadkach okazać się jedynie problemem słownictwa i nazewnictwa oraz teoretyczną grą pogładową, która w praktycznym działaniu ustępuje miejsca rozsądkowi.

## B. Demokracja a hierarchia w życiu społecznym

Do tej sfery zagadnień można by włączyć na przykład problem wyboru między demokracją a hierarchią w życiu społecznym. W pierwszym wyborze dostrzega się praktyczny wpływ systemu wartości liberalnych na życie społeczno – polityczne kraju, a drugi wiąże się z katolicką koncepcją władzy. Spór wokół powyższych pojęć będzie w zasadzie sporem na tyle teoretycznym, że właściwie w dzisiejszym świecie kryzys wolności odpowiedzialnej i autorytetów prowadzi do konieczności wzajemnych uzupełnień i komplementarności obu pojęć w konkretnym i praktycznym życiu społecznym.

Jednakże ten optymizm uzgodnienia znaczenia pojęć na poziomie życia społecznego nie zawsze może być podzielany. Wynika to zazwyczaj z oświeceniowej tradycji liberalizmu, w której rozum stawiany był na piedestale zdolności ludzkich, a późniejsza niewiara wielu propagatorów i zwolenników liberalizmu w zdolności poznawczej człowieka nie przesłała dość wyraźnie negacji wiary, bądź zwykłej nieufności w odwoływanie się do transcendentnych sił pozaludzkich w reformowaniu społeczeństwa, czy gospodarki.

Biorąc pod uwagę powyższe trudności porozumienia w sprawie systemu wartościowania etycznego można jednakże stwierdzić, że tradycja sięgająca korzeni wolnościowej demokracji amerykańskiej, choć oparta na liberalnym systemie wartości, nigdy nie występowała przeciw wartościom wiary i transcendencji, a wprost przeciwnie nawet z szacunkiem odnosiła się do każdego wyboru człowieka, obdarzając go zaufaniem i gwarantując mu swobodę wyznania i religii. Było to wynikiem liberalno – wolnościowych podstaw konstytucji amerykańskiej.

Z takim samym zaufaniem do wartości wiary spotykamy się w neoliberalnym programie ordoliberalistów niemieckich, którzy tworząc grupę reformatorską i zaplecze intelektualne dla chadecji zgrupowanej wokół Unii Chrześcijańsko – Demokratycznej (CDU), odnaleźli w wierze katolickiej i w społecznej nauce Kościoła podstawy do wydzwignięcia z kryzysu duchowego i ekonomicznego Niemiec Zachodnich po II wojnie

światowej. Kryzys wartości etycznych wynikły z totalitaryzmu hitlerowskiego, spowodował ogromny ich głód w ludzkich sumieniach. Stąd też chadecja niemiecka przy pomocy programu ordoliberalistów, kładącego nacisk na wszechstronny rozwój człowieka z jego prawami indywidualnymi do wiary i wolności sumienia, szukała rozwiązań na głęboki kryzys ekonomiczno – etyczny społeczeństwa niemieckiego<sup>9</sup>.

Powyższe przykłady wskazują dobitnie, że porozumienie na gruncie praktycznym pomiędzy systemem wartości liberalnych a etyką personalistyczną jest możliwe i prowadzi do pozytywnych rezultatów na drodze prawdziwego pluralizmu, wynikającego z szacunku dla człowieka i zaufania w jego indywidualne i społeczne wybory. To zaufanie i pluralizm stanowią podstawę zdrowej demokracji państwowej, której wpływy sięgają całokształtu życia społeczno – polityczno – ekonomiczno – kulturowego każdego kraju i narodu. Fundamentem wszelkich przemian jest jednakże sam człowiek i jego wola współpracy z innymi na zasadach sprawiedliwości, solidarności i braterstwa.

### C. Dialog wokół praw religijnych człowieka

Możliwość praktycznej współpracy na gruncie obu systemów wartości etycznych wynika choćby z samego faktu dążenia do prawdy jako wartości decydującej o wyborach indywidualnych i społecznych. Różne ujęcie tej prawdy jest tym co dzieli, ale w istocie swojej to właśnie od pojęcia poznanej prawdy zależy konkretne postępowanie człowieka. W etyce personalistycznej ceni się najwyżej prawdę absolutną, do której człowiek może dotrzeć swoim intelektem przy pomocy światła wiary, czy przez otwarcie rozumu na transcendencję, albo też przez odwołanie się do prawa naturalnego zawartego w ludzkim sumieniu, posiadającym naturalną zdolność prawidłowego odczytywania tego prawa. Jedynie sumienie zdeformowane, bądź nieprawidłowo uformowane może się mylić w prawdziwym i absolutnym odczytaniu zasad prawa naturalnego.

Liberalny system wartości etycznych nie dąży do poznania prawdy absolutnej, bo w przekonaniu liberałów nie jest to nawet możliwe ze względu na ograniczoność rozumu ludzkiego. Ta nieufność i sceptycyzm w możliwości poznawcze ludzkiego intelektu nie wyrasta jednakże z braku inicjatywy człowieka w kształtowaniu rzeczywistości, ale nabiera w

---

<sup>9</sup> J. Lewandowski, Neoliberalowie wobec współczesności, Wydawnictwo „ATEXT”, Gdynia 1991, s. 121 – 123.

tym konkretnym przypadku cech kreatywności i ciągłego poszukiwania prawidłowych rozwiązań w zakresie życia indywidualnego i społecznego. U podstaw tak pojętej działalności człowieka leży sama filozoficzna koncepcja osoby ludzkiej. Mając to na uwadze zrozumieć można, że poznana i wyznawana prawda decyduje o sposobie jej realizacji w konkretnym życiu człowieka. Dlatego też w obu systemach etycznych poznanie prawdy i szczerze jej wyznawanie prowadzi do określonego działania społecznego.

W porównaniu obu systemów wartościowania etycznego natrafiamy na pewnego rodzaju paradoks. Liberałowie uznając, że poznanie prawdy ostatecznej i absolutnej przekracza ich możliwości intelektualne oraz wyrażając przekonanie, że prawdy należy nieustannie poszukiwać, bo nie są nigdy jej pewni do końca, równocześnie proponują najbardziej konkretne rozwiązania w dziedzinie ekonomii, polityki, kultury i zasad współżycia różnych grup w jednym społeczeństwie.

Z drugiej strony przedstawiciele etyki personalistycznej nastawieni na poszukiwanie prawdy ostatecznej i absolutnej w swoim życiu i w życiu społeczeństwa, tak bardzo są zafrapowani odkrywaniem tajemnic i ostatecznych fundamentów reprezentowanego przez siebie systemu wartości etycznych, że w historii etyki katolickiej dopiero od czasów Papieża Leona XIII – idąc za jego przykładem – zwrócili większą uwagę na wymiar ekonomiczny i tzw. kwestię robotniczą jako wyraz warunków, zagrożeń i praw świata pracy.

Podniesione zagadnienie można zrozumieć w kontekście tradycji, z których oba systemy etyczne wyrosły. Tradycja etyki personalistycznej sięga korzeniami wartości wiary w Boga jako źródło prawdy absolutnej. Zaangażowanie całkowite po tej linii daje poczucie pełnego zrealizowania się osoby jako jednostki. Nie zawsze jednak człowiek odnajduje swój wymiar społeczny. Niewątpliwie solidarność Boga z człowiekiem w osobie Bosko – ludzkiej Chrystusa jest szczytem i ideałem wszelkiej solidarności międzyludzkiej. Wyciągnięcie jednakże wszystkich konsekwencji etycznych z tego faktu stało się trudnym wyzwaniem stojącym przed ludźmi wierzącymi. Dopiero Sobór Watykański II aspekt społeczny zaangażowania się chrześcijanina w świat ostatecznie zaakceptował i zaaprobował jako wyzwanie czasów. Faktem jest jednak, że życie wspólnotowe w czasach apostoelskich i wczesnym chrześcijaństwie odznaczało się wysokim stopniem zrozumienia i realizacji zasad życia społecznego.

Indywidualizm, o który był posądzany system wartości liberalnych, w praktyce, a także w teorii, był w różnych etapach historii zasymlowany w życiu Kościoła i wiernych. Czasy Magisterium posoborowego tę lukę skutecznie eliminują z życia Kościoła. Okres budowania demokracji państwowej w Polsce po roku 1989 może być, oprócz wielu zagrożeń i kontrowersji, czasem budowania nowego ładu społecznego przy czynnym udziale Kościoła. Na płaszczyźnie więc budowy demokracji mogą spotkać się oba systemy wartościowania etycznego. Jest to kolejny dowód na zapotrzebowanie, a tym samym rozwój nauki społecznej Kościoła w życiu publicznym państwa.

Wymiar religijny i transcendentny etyki personalistycznej, a tym samym obrona religijnych praw obywateli, może uzupełniać zainteresowania liberalizmu sprawami polityczno – ekonomicznymi. Na tym pułapie myślenia społecznego widać jasną możliwość współpracy, ale równocześnie rozwoju każdego systemu etycznego o specyficzne elementy drugiego. Z tej racji widzimy możliwości rozwoju nauki społecznej Kościoła o coraz to szersze horyzonty patrzenia na całokształt życia społecznego obywateli. Równocześnie wzrastać może znaczenie tej dyscypliny naukowej wśród innych dyscyplin i dziedzin teologicznych<sup>10</sup>.

Na tej współpracy skorzystać może także liberalny kierunek myśli społecznej. Postawienie bowiem akcentu na wymiar religijny i transcendentny w dialogu z etyką personalistyczną może mieć charakter pozytywny dla samych obywateli, którzy budując demokratyczne państwo, społeczeństwo, kulturę i ekonomię są równocześnie filozoficznie, religijnie i egzystencjalnie zaspokojeni wewnątrznie.

Podbudowa filozoficzna obu systemów etycznych nadaje im charakter ludzki i wysoce humanistyczny. Różnice w założeniach filozoficznych nie powinny – jak się wydaje po powyższej analizie – determinować możliwości praktycznej współpracy przedstawicieli obu kierunków myśli społecznej. Ich spotkanie się na płaszczyźnie człowieka i działalność dla jego rzeczywistego, czyli prawdziwego dobra, powinny przesądzać o konieczności i potrzebie wszechstronnego dialogu burząc mury nieufności i braku tolerancji.

---

<sup>10</sup> P. Góralczyk SAC, Teologiczna wizja człowieka jako podstawa nauki społecznej Kościoła, w: Kosmos i człowiek, Kolekcja Communio nr 4, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań – Warszawa 1989, s. 343 – 355; por. ks. Majka, Metodologia nauk teologicznych, Wrocław 1981.

Wychodząc z tych przesłanek powstać może w praktyce przykład rozwiązywania trudnych sporów etycznych wokół sprawy człowieka i jego prawdziwego dobra. Takie porozumienie stanowiłoby nie tylko przejaw dobrej woli przedstawicieli obydwu kierunków społecznej myśli ludzkiej i wartościowania etycznego, ale również byłoby wyrazem preferencji na rzecz samego człowieka, godnego starań i troski ze strony każdego państwa zmierzającego do prawdziwej demokracji.

## „IL PARADOSSO DEL LIBERALISMO” E LO SVILUPPO DELLO STATO DEMOCRATICO

### Sommario

L'aspetto politico dell'ordine sociale ha il suo carattere personalistico ed liberale. Qui sopra è stata presentata la posizione della Chiesa che afferma nella sua dottrina sociale il valore del personalismo che accentua i diritti umani della persona e della società. Per i liberali la politica non ha il carattere del servizio per il bene comune. L'unica questione da considerare è il creare un ordine politico che garantisce la libertà di ogni „individuum”. Non c'è il passaggio dalla libertà dell' „individuum” al bene comune, perchè non esiste – secondo il ragionamento dei liberali – la dimensione sociale della natura umana.

Lo stato è un risultato dell'accordo tra le persone e in effetti diventa un organismo sociale atomistico. La persona non ha – secondo i liberali – la natura sociale in se stessa. È invece totalmente indipendente dagli altri. Questo programma politico liberale offre soltanto la garanzia dei diritti personali, però non sociali. In questo senso l'individualismo liberale può facilmente passare all'assolutismo, perchè l'obbedienza al Potere deve essere assoluta come risulta dall'indicazione della legge costituita da un sovrano.